

Dominika Kuśnierz-Krupa  
Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków  
Politechnika Krakowska

## Historiozoficzne refleksje z podróży Jana Matejki po miastach Galicji

### Abstract

The article concerns the drawings which interpret the architecture of selected cities in Galicia made by Jan Matejko in the last decades of the 19<sup>th</sup> century. The author draws the attention to the differences between the early, Realist interpretations of the towns of western Galicia and the later, historiosophical ones, made in the towns of the eastern borderlands, which were associated with prominent figures and famous events in the history of the former Kingdom of Poland.

**Keywords:** Jan Matejko, towns in Galicia, Realism, Historicism

\* \* \*

Artykuł dotyczy rysunkowych interpretacji architektury wybranych miast Galicji, wykonywanych przez Jana Matejkę w ostatnich dekadach wieku XIX. Autorka zwraca uwagę na różnice między wczesnymi, realistycznymi interpretacjami miast Galicji Zachodniej a późniejszymi, historiozoficznymi miast kresów wschodnich, kojarzonych z wybitnymi postaciami i wydarzeniami z dziejów dawnej Polski.

**Słowa kluczowe:** Jan Matejko, miasta Galicji, realizm, historyzm

Twórczość Jana Matejki kojarzy się przede wszystkim z jego monumentalnymi, historycznymi dziełami malarskimi, z utrwalonymi na płótnach tryumfalnymi epizodami bitew czy hołdów. W tle tych narracji pojawia się zawsze refleksja, albowiem są to dzieje Rzeczypospolitej oglądane z perspektywy schyłku wieku XIX ze świadomością utraconej chwały, z goryczą rozbiorowej traumy. Mniej znane i mniej spektakularne są widoki

miast utrwalone przez Matejkę szkicami w trakcie licznych podróży po Galicji. Nie były prezentowane na wystawach. Ówczesny czytelnik „Kłosów” i „Tygodnika Ilustrowanego” mógł je oglądać w wersjach drzeworytniczych. Docierały do mieszkańców wszystkich ziem dawnej Rzeczypospolitej, gdyż te najpopularniejsze ówczesne periodyki były prenumerowane we wszystkich zaborach<sup>1</sup>.

Rysunki Matejki wpisują się w długą tradycję zapoczątkowaną w naszym kraju jeszcze przez Bernarda Bellotto, zwanego Canaletto (1721-1780)<sup>2</sup>. O ile jednak Canaletto pedantycznie dokumentował Warszawę swoich czasów, rysując we właściwych proporcjach i w zbieżnej perspektywie detale architektoniczne oglądane w *camera obscura*, to jego naśladowca, a w istocie kontynuator – Zygmunt Vogel (1764-1826) pozwalał sobie na rekompozycje. Vogel zetknął się z pracami Canaletta w Królewskiej Malarni Stanisława Augusta Poniatowskiego i na zamówienie malował ich akwarelowe kopie. Wkrótce król wysłał „młodego Ptaszka” – bo tak artysta bywał też nazywany – w podróż wzdłuż Wisły, aby zebrał wiadomości historyczne i wykonał szkice znaczących miejsc, począwszy od jurajskich zamków aż do Gdańska. W rezultacie powstał album „widoków sławniejszych pamiątek narodowych”, liczący aż 63 rysunków i akwarel<sup>3</sup>. Realia architektoniczne zamków i miast były dla Vogla pretekstem do pokazania nastroju, romantycznej refleksji nad przemijaniem. Rekompozycje polegały na przerysowaniu proporcji, dodaniu sztafażu – zwykle postaci romantycznie zadumanych wśród ruin.

W pierwszej połowie wieku XIX Kraków ze swoimi monumentalnymi zabytkami szczególnie przyciągał licznych artystów, którzy zgłębiali ojczyście dzieje utrwalając w dziełach malarskich, graficznych i w rysunkach zabytki miasta, często opustoszałe i niestety także sukcesywnie wyburzane. Popularne i wielokrotnie reprodukowane były obrazy Józefa Brodowskiego (1772-1853), Aleksandra Płonczyńskiego (1820-1858), Jana Nepomucena Głowackiego (1802-1847), Macieja Bogusza Steczyńskiego (1814-1890), Franciszka Stroobandta (1819-1916)<sup>4</sup>. Prace te były na różnym poziomie artystycznym, a odwzorowanie rzeczywistości nie zawsze było wierne, albowiem celem tych przedstawień było przywoływanie przeszłości. Po połowie wieku XIX wanitatywne nastroje Romantyzmu powoli ustępowały miejsca refleksji historycznej, a w istocie – historiozoficznej.

Jan Matejko rozpoczął swe podróże po miasteczkach Galicji w latach sześćdziesiątych XIX wieku<sup>5</sup>. Nie pozostawił wielu notatek, tak jak na przykład podróżujący po Galicji Józef

<sup>1</sup> O „Kłosach” por. Szynkler 1981. O roli „Tygodnika” por. niedawno Gajkowska 2002, s. 965 i n.

<sup>2</sup> Por. ostatnie publikacje: Fregolent 2006; Rizzi 2007. Por też: Kuśnierz, Kuśnierz-Krupa 2008, s. 79-80.

<sup>3</sup> Por.: Sroczyńska 1980.

<sup>4</sup> Por. m.in. Piętkowa 1974; Banach 1983; Wiśniewski 2006.

<sup>5</sup> Z bogatej literatury biograficznej o Janie Matejce por. m. in. Wójcicki 1876; Gorzkowski 1882; Umiński 1891; Gorzkowski 1896; Tarnowski 1897; Witkiewicz 1903; Seweryn 1938; Starzyński 1962 (wyd. 2. 1979); Gintel 1966; Michałowski 1979; Słoczyński 2000; Ciciora-Czwornóg 2005

Ignacy Kraszewski<sup>6</sup>. Nie zawsze zresztą jego wyprawy miały charakter poznawczy, ale w ich trakcie uwieczniał widoki miast i detale architektoniczne. Większość z tych rysunków to jedynie szkice, ale bardzo wymowne i niosące przesłanie artysty wobec dziedzictwa zapisanego w krajobrazie. Chyba najbardziej znanymi pracami Matejki, przedstawiającymi małomiasteczkową architekturę, są rysunki Nowego Wiśnicza z roku 1863 (ryc. 1, 2, 3), które powstały niejako przypadkowo. Artysta już w młodości wielokrotnie był w Wiśniczu. Mieszkał wówczas w dworku Koryznówka nieopodal zamku Lubomirskich. Jego związki z tym miastem przypieczętowała przyjaźń z rodziną Serafińskich, spokrewnionych z żoną malarza Teodora<sup>7</sup>. Szkice drewnianej zabudowy miasteczka powstały na dzień przed wielkim pożarem. Matejko spóźnił się wówczas na pociąg do Krakowa i zmuszony był zatrzymać się w Wiśniczu. Przypadek sprawił, iż z braku lepszego zajęcia wykonał swoistą i jedyną, jak się później okazało, dokumentację drewnianej zabudowy miasta<sup>8</sup>.

Matejko bardzo przeżył pożar Wiśnicza. Do swego szwagra, Stanisława Giebułtowskiego, napisał:

Nie wiem jak dawno Cię doszła wiadomość o spaleniu drogiego nam Wiśnicza; nie wiem, jak dla kogo, ale dla mnie z każdym dniem żal więcej tego kąta, w którym prawie połowę życia się przegoniło...<sup>9</sup>.

Architektura domów Wiśnicza utrwalona w rysunkach Matejki zainteresowała warszawskiego historyka a zarazem folklorystę Kazimierza Władysława Wójcickiego:

Miasteczko Wiśnicz w Galicji, o milę od Bochni położone, słynne ruinami wspaniałego niegdyś zamku, posiadało wiele domów drewnianych, które przedstawiają się jako ciekawe zabytki pod względem architektury. Dostarczają one studiów nad drewnianym budownictwem od początku XVI wieku. Widzimy na trójkatnej facjacie kolumnadę wspierającą ganeczek, u szczytu w ozdobnych rzeźbach umieszczony gmach gotycki jakby w skrzydła w kilkoro zgięć złamany, stanowią główny typ tych budowli, szczęśliwie do naszych czasów dochowany. Następnie patrzemy na domy drewniane z wystającymi rynnami w czasie deszczu i wiązania podpory dachowej, a w ostatku, na oryginalne ich frontony z podcieniami<sup>10</sup>.

Pobył Jana Matejki w Bieczu w 1866 roku zaowocował rysunkami, przedstawiającymi bieckie domy w północnej pierzei rynku (ryc.4). Matejkowskie szkice z Biecza uzupełnił komentarzem wspomniany Kazimierz Władysław Wójcicki:

<sup>6</sup> Por. Zieliński 1987, *passim*.

<sup>7</sup> Serafińska 1955; Serafińska-Domańska 2006;

<sup>8</sup> Gintel 1966, s. 156.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> Wójcicki 1876, s. 58.

W małym i skromnym tem miasteczku Galicyi, zachowały się budowle drewniane, których styl oryginalny zwraca uwagę znawców. Są to szczątki starożytnej architektury, jakie szczęśliwie przyszły do naszych czasów. Obfitość lasów i starodrzewu, modrzewi i dębów, ułatwiała prędko wznosić tego rodzaju budynki w raz przyjętym stylu. Miały dwory wiejskie styl ten właściwy, z gankiem i obszerną sienią we środku domu – miały i domostwa miejskie, już odmienny z podsieniami i już wysokimi, a spadziestymi dachami”<sup>11</sup>.

W tym samym roku Jan Matejko w związku z chorobą żony odwiedził Krynicę i Muszynę. W swoim szkicowniku uwiecznił drewniane domy jednej z rynkowych pierzei w Muszynie<sup>12</sup> (ryc.5).

Dawna zabudowa Wiśnicza, Muszyny, Biecza nie zachowała się, przepadła w pożarach. Nie można jej dziś porównać z matejkowską rysunkową interpretacją<sup>13</sup>. Można się tylko domyślać kierunku stylizacji. Domy w Wiśniczu i Muszynie to majstersztyki ciesiołki o bogatym detalu, lecz już malowniczo pochylone, nadwątlone upływem czasu. W Matejkowskim Wiśniczu pada deszcz, woda leje się z drewnianych rynien, a pod okapami przemykają zgarbione postaci, niektóre w chałatach i lisich czapach. Narracja tej scenografii fascynuje egzotyką. Wszechobecna nędza i ruina są podane bardzo sugestywnie. Z kolei podcienie domów w Muszynie zalane są słońcem. Kontrastowe cienie wydobywają detale ciesiołki. Jednakże pogodny nastrój nie może nas zmylić. Słupy podpierające wysunięty dach są spróchniałe. Domy zapadają się. Postać stojąca w progu niemal sięga okapu. Podobnie i Matejkowy Biecz jest miasteczkiem wręcz miniaturowym, w zaniku. Proporcje sylwetowo szkicowanych przechodniów i niewielkich domów są wyraźnie zaburzone; należy rozumieć – celowo. Miasteczko Biecz, niegdyś zamożne, szybko bogacące się na węgierskim trakcie, w oczach Matejki dosłownie zanika.

Oprócz chyba najbardziej znanych prac przedstawiających zabudowę miast Galicji Zachodniej Matejko pozostawił także szereg szkiców miast Galicji Wschodniej. Celem jego podróży często był Lwów. To właśnie z galicyjską stolicą artysta był związany w sposób szczególny. Jednym z pierwszych udokumentowanych pobytów jest ten z 1868 roku, kiedy wziął udział w pierwszej wystawie tamtejszego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych<sup>14</sup>. Rok później władze Lwowa mianowały Matejkę Honorowym Obywatelem Miasta. Wydarzenie to zbiegło się z wystawieniem obrazu *Unia Lubelska*<sup>15</sup>. W roku 1879 zaprezentował tamże swoje kolejne wielkie dzieło – *Bitwę pod Grunwaldem*<sup>16</sup>, a u schyłku życia w roku 1892 wykonał dla lwowskiej Politechniki

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Buyko 1999, s. 15.

<sup>13</sup> *Starożytne królewskie miasto Biecz...* 1935, s.4; Jezierski 1928, s. 317.

<sup>14</sup> M. in. Michałowski 1979, s. 4

<sup>15</sup> Buyko, Kłak-Ambrożkiewicz 1996, s. 1.

<sup>16</sup> Ibidem

projekty alegorycznych malowideł zatytułowanych *Dzieje Cywilizacji*<sup>17</sup> oraz kompozycje witraży dla katedry łańcuckiej<sup>18</sup>.

Niewiele zachowało się rysunków Matejki ze Lwowa. Zwykle reprodukowane są dwa: wieża Katedry Ormiańskiej i podcień na dziedzińcu Cerkwi Wołoskiej, o której kilka historycznych informacji dorzucił nieoceniony Kazimierz Władysław Wójcicki:

Przy ulicy Ruskiej we Lwowie zwraca uwagę wspaniała budowla z ciosowego kamienia, z okazałą wieżą, noszącą cechę stylu wschodniego zmieszanego z klasycznymi formami „odrodzenia” – jest to cerkiew Wołoska. Świątynia ta, której budowę rozpoczęto w 1580 roku, dopiero w 1629 roku została ukończona. Do kosztów na jej wzniesienie w znacznej części przyczynili się gospodar Multański Miron i Jeremiasz Mohyłowie, stąd też otrzymała nazwę cerkwi Wołoskiej<sup>19</sup>.

Mały dziedzińczyk pomiędzy cerkwią a kaplicą Trzech Króli otoczony jest niskim arkadowym podcieniem. Tam właśnie ustawił swój szkicownik Matejko (ryc. 6). Odrysował z obniżonego horyzontu architektoniczne detale, a na pierwszym planie, po lewej, umieścił zagadkową postać. Na pewno nie jest to spotkany przypadkiem pobożny wierny. Zdradza go strój i fizjonomia. To kozak – w czamarze, charakterystycznej czapie i z sumiastymi wąsami<sup>20</sup>. Brak mu szabli i muszkietu, a byłby wiernym powtórzeniem wyobrażenia ze znanych zapewne Matejce tzw. herbów wojska zaporoskiego, lub ze szkicu Jana Piotra Norblina z krakowskiego Muzeum Czartoryskich<sup>21</sup>. Ten rysunek przywołuje odległe czasy kresowych epepei, których czarowi uległ sam artysta.

Matejko nigdy nie wybrał się dalej na wschód, poza Lwów. Był za to, niejako po drodze do Lwowa, w Żółkwi, na zamku w Olesku i oglądał pałac w Podhorcach. Żółkiew została założona w 1597 roku przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Miasto o renesansowym układzie urbanistycznym otoczone narysem fortyfikacji z czterema bramami, posiadało zamek, rynek oraz kolegiatę pod wezwaniem Królowej Niebios i św. Wawrzyńca, wzniesioną w latach 1606–18 według projektu lwowskiego muratora Pawła Włocha, zwanego Szczęśliwym. Po jego śmierci budowa była prowadzona przez cenionych włoskich architektów działających we Lwowie: Ambroźego, zwanego Przychylnym i Pawła Rzymianina<sup>22</sup>. Uważana była wówczas za jedną z najpiękniejszych świątyń w Polsce. Z czasem stała się nekropolią rodów Żółkiewskich, Daniłowiczów i Sobieskich

<sup>17</sup> Namalowane po latach przez jego uczniów i zachowane do dziś w auli głównego gmachu uczelni.

<sup>18</sup> Michałowski 1979, s. 11-12

<sup>19</sup> Wójcicki 1876, s. 61.

<sup>20</sup> Por. *Encyklopedia Staropolska* 1937, t. I, s.189.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 695-696.

<sup>22</sup> Petrus 1994, s. 15-17 i 57.





1. Jan Matejko, Drewniana zabudowa Wiśnicza Nowego przed pożarem, [w:] J. Gintel, Jan Matejko: biografia w wypisach, Wyd. Literackie, Wyd. 2; Kraków 1966; s. 156-157



2. Jan Matejko, Drewniana zabudowa Wiśnicza Nowego przed pożarem, [w:] J. Gintel, Jan Matejko: biografia w wypisach, Wyd. Literackie, Wyd. 2; Kraków 1966; s. 156-157



3. Jan Matejko, Drewniana zabudowa Wiśnicza Nowego przed pożarem, [w:] K. W. Wójcicki, (tekst objaśniający), Album Jana Matejki, Wyd. Lewental Salomon, Warszawa 1876, s. 86





4. Jan Matejko, Stare domy w Bieczu, [w:] K. W. Wójcicki, (tekst objaśniający), Album Jana Matejki, Wyd. Lewental Salomon, Warszawa 1876, s. 57

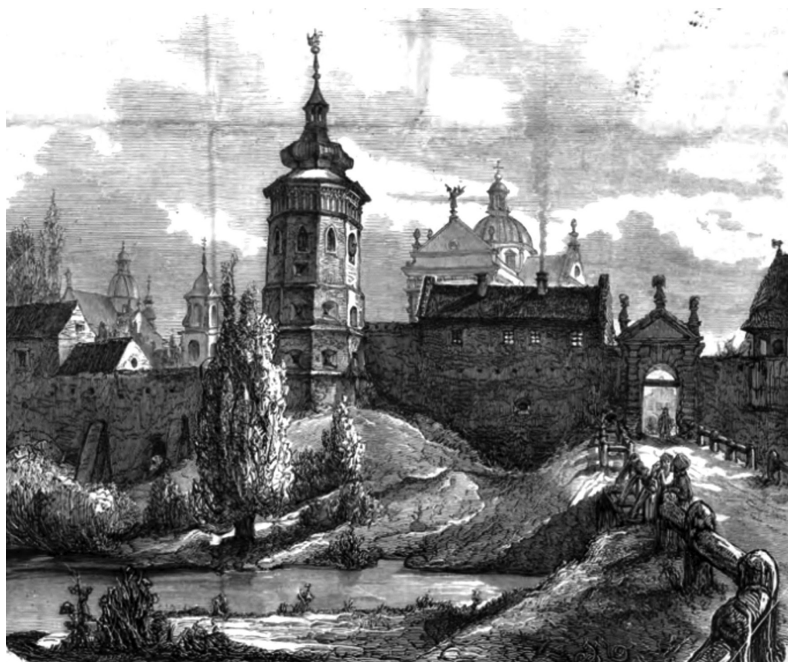


5. Jan Matejko, Drewniane domy w Muszynie, [w:] „Tygodnik Ilustrowany” 1868, nr 8, s. 98

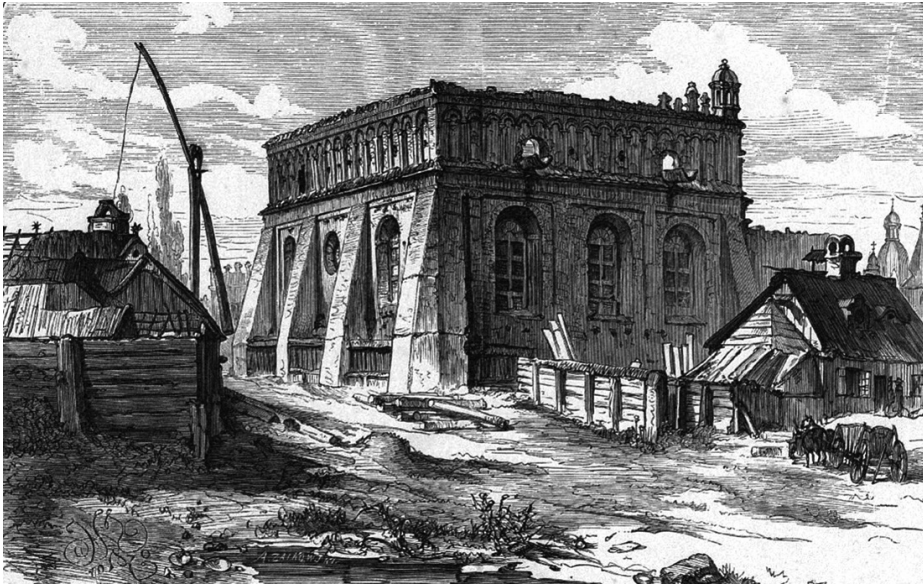




6. Jan Matejko, Wejście do Cerkwi Wołoskiej we Lwowie od strony dziedzińca [w:] K. W. Wójcicki, (tekst objaśniający), Album Jana Matejki, Wyd. Lewental Salomon, Warszawa 1876, s. 61



7. Jan Matejko, Widok Żółkwi, [w:] „Kłosy. Czasopismo ilustrowane tygodniowe poświęcone literaturze, nauce i sztuce”, t. 10, nr 236 z 6.01 1870, s. 1



8. Jan Matejko, Bożnica w Żółkwi, [w:] S. Witkiewicz, Matejko, Warszawa 1908, s. 40



9. Jan Matejko, Dziedziniec zamku w Olesku, [w:] J. Starzyński, Jan Matejko, Warszawa 1962, ryc. 208

oraz swoistym wotum za ich rycerskie triumfy i bohaterskie czyny<sup>23</sup>. W Matejkowym widoku miasta widnieje fragment fortyfikacji z charakterystyczną bramą, a w tle sylweta zabudowań i monumentalna kopuła kolegiackiego kościoła (ryc. 7). Wspomniany Kazimierz Władysław Wójcicki dorzuca jeszcze kilka szczegółów:

W Galicji, o półczwartej mili od Lwowa, na trakcie głównym do Królestwa Polskiego leży miasto Żółkiew, dziedzictwo rodziny Żółkiewskich w XVII stuleciu, a następnie Sobieskich. W kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny są piękne murowane pomniki Żółkiewskich i Daniłowiczów, i wielkie obrazy historyczne nieocenionej wartości dla dzisiejszych badaczy. Część murów warownych dawnego miasta jeszcze pozostała<sup>24</sup>.

Istotnie z fundacji króla Jana III wykonano dla kolegiaty okazałe nagrobki rodowe Sobieskich, a na ścianach zawieszono wielkie obrazy sławiące zwycięstwa króla pod Wiedniem, Chocimiem i Parkanami. W latach 1862-1867, a więc krótko przed przyjazdem Matejki, wnętrze kościoła zostało gruntownie odnowione<sup>25</sup>. Kolegiata musiała wyrzeć nim ogromne wrażenie, przywołując dawną chwałę Rzeczypospolitej, hetmanów, magnackich rodów. W tym czasie zresztą uwiecznił Stefana Żółkiewskiego na obrazie *Batory pod Pskowem* (1872) i dwukrotnie na obrazach *Hołd carów Szujskich przed Zygmuntem III* (1853 i 1892). Jana III Sobieskiego przedstawił na monumentalnym płótnie *Sobieski pod Wiedniem* (1879-1883), ofiarowanym papieżowi Leonowi XIII. W Matejkowym widoku Żółkwi zwraca uwagę znaczne przeskalowanie zabudowań, zarówno fortyfikacji, samej bramy jak i kolegiaty, którą usytuował jakby na wzniesieniu, nieistniejącym w rzeczywistości. Realia topografii i architektury miasta można podziwiać i dzisiaj, ale dla czasów nieodległych od podróży Matejki reprezentatywne są znane fotografie lwowskiego atelier Teodora Szajnoka z przełomu wieków XIX i XX. Z porównań tych wynika, iż patos przeszłych wydarzeń narzucił artyście patetyczną wizję. Dokumentacja historyczna zdominowana została przez emocjonalną, swoiście historiozoficzną interpretację.

Prócz widoku miasta od strony zachodniej, Matejko uwiecznił na szkicu także żółkiewską synagogę (ryc. 8). Wzniesiono ją według projektu Piotra Bebera w latach 1692-1698 a w fundacji partycypował sam król Jan III Sobieski<sup>26</sup>. Obok bożnicy artysta naszkicował także drobną, drewnianą zabudowę dzielnicy żydowskiej – może dla kontrastu, aby wydobyć powagę pięknej murowanej budowli. Widoczny na pierwszym planie nienaturalnie miniaturowy drabiniasty wóz również potęguje wielkość sławnej budowli.

<sup>23</sup> *Encyklopedia kresów* 2004, s. 553; Trajdos 1990, s. 17-19; Petrus 2009, s. 4-7.

<sup>24</sup> Wójcicki 1876, s. 62.

<sup>25</sup> Wszystkie te dzieła przetrwały do roku 1945. Por. Trajdos 1990, s. 17.

<sup>26</sup> Piechotkowie 1999, s. 2; W roku 2010 żółkiewska synagoga została wpisana na nowojorską listę światowych pomników architektury zagrożonych zniszczeniem (World Monuments Watch). Por. Dudar 2010.



Ostatnią z prezentowanych prac Matejki z Galicji Wschodniej jest ołówkowy szkic dziedzińca zamku w Olesku (ryc. 9), dotychczas błędnie rozpoznawany i tytułowany *Studium z natury – domy w Olesku*<sup>27</sup>. Ten nieduży zamek, malowniczo usytuowany na krawędzi Wyżyny Podolskiej, uważany jest za jeden z najstarszych na tych terenach. Oprócz burzliwych wydarzeń dziejowych z nim związanych, jego sławę przypieczętowały narodziny tamże Jana Sobieskiego w roku 1629<sup>28</sup>. Zamek ma dwa skrzydła przedzielone dziedzińcem, a od frontu połączone dwukondygnacyjną wieżą, w której znajduje się brama wjazdowa. Ten właśnie fragment narysował Matejko. Również tu przeskalowanie, obniżony horyzont i monumentalizacja niewielkiego dziedzińca są widoczne, choć nie tak wyraziście jak w Żółkwi i w lwowskiej Cerkwi Wołoskiej.

Swoiste cechy twórczości Matejki docenił już trzy lata po jego śmierci Marian Gorzkowski:

Matejko ciągle tylko karmiony potrzebą ducha własnego, historycznymi dziejami tego kraju, w którym życie otrzymał, zaczął od razu odczuwać kraj ten, rozumieć, zapalać swe serce jego cnotami....<sup>29</sup>.

Istotnie, emocjonalny stosunek do kresowych epepei czytelny jest w samej interpretacji tematów. W widokach z Żółkwi i Oleska nie ma rodzajowego sztafażu, jedynie monumentalizowana architektura ilustruje mityzowaną przeszłość. Wyjątkiem jest kozak w podcieniach dziedzińca Cerkwi Wołoskiej – postać jakby wprost przeniesiona z „Trylogii” Sienkiewicza. Dla ówczesnych czytelników „Kłosów” i „Tygodnika Ilustrowanego” nazwy miast Lwów, Żółkiew, Olesko były znane, sugerowały właściwe skojarzenia i ukrytą narrację. Natomiast miasteczka Zachodniej Galicji były poniekąd dopiero odkrywane przez Matejkę i może dlatego zostały pokazane, z dosadną wręcz dosłownością. Nigdy przedtem nie były miejscem znaczących wydarzeń historycznych ani tłem literackich dzieł. Ich zabudowa nie była owiana legendami. Jak było powiedziane to przypadek sprawił, że swoimi szkicami z Wiśnicza wykonanymi tuż przed pożarem Matejko upamiętnił jego zabudowę tworząc nową legendę o dawnym pięknie. Widoki z Wiśnicza, Muszyny i Biecza z lat sześćdziesiątych wieku XIX można zaliczyć do żywego ówczesnie w malarstwie nurtu realizmu, natomiast późniejsze o dekadę lub dwie rysunki ze Lwowa, Żółkwi i Oleska, dzięki patetycznej i zarazem idealizującej stylizacji, należą już do historyzmu. Opowiadają narodowe dzieje.

<sup>27</sup> Np. w: Prawidłowe odczytanie tematu rysunku umożliwiła wnikliwa analiza i kwerenda ikonograficzna przeprowadzona przez autorkę niniejszego artykułu. Rysunek wykonany przez Matejkę w Olesku nie przedstawia bowiem, jak podają inni badacze (m.in. Starzyński 1962, oraz wyd. II 1979, ryc. 208) zabudowy miasta, ale fragment dziedzińca zamkowego.

<sup>28</sup> Czołowski, Janusz 1926, s. 90; Nicieja 2006, s. 119-126

<sup>29</sup> Gorzkowski 1896, s. 33.



Po latach w trakcie kolejnych, o wiele dalszych podróży do Włoch i Konstantynopola Matejko już nie notował wrażeń w swoim szkicowniku. Kupował fotografie<sup>30</sup>. Emocjonalne interpretacje ustąpiły miejsca mechanicznej dokumentacji.

---

<sup>30</sup> Wolańska 2013, *passim*.

## Bibliografia

- Banach J. 1983, *Dawne widoki Krakowa*. wyd. 2 uzup., Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Buyko M. 1999, *Jan Matejko w Muszynie*, „Almanach Muszyny” IX, s. 15-18.
- Buyko M., Kłak-Ambrożkiewicz M. 1996, *Spotkanie po latach*, [w:] *Cracovia Leopoldis* Wyd. Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków, s. 1-7.
- Ciciora-Czwornóg B. 2005, *Jan Matejko*, Wyd. Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków-Olszanica.
- Czołowski A., Janusz B. 1926, *Przeszłość i zabytki województwa tarnopolskiego*, wyd. Powiatowa Organizacja Narodowa, Tarnopol.
- Dudar O. 2010, *Kto uratuje żółkiewską synagogę?* „Kurier Galicyjski”, nr 8 (108) 30 kwietnia 13 maja 2010, s. 16.
- Encyklopedia kresów* 2004, (red. Karolczuk-Kędzierska Monika), Wydawnictwo Kluszczyński, Kraków.
- Encyklopedia Staropolska* 1937, (oprac. Brückner Aleksander), t. I, Wydawnictwo Trzaska-Ewert-Michalski, Warszawa.
- Fregolent A. 2006, *Canaletto i wedutyści*, Wydawnictwo „Rzeczpospolita”, Warszawa.
- Gajkowska C. 2002, *Tygodnik Ilustrowany*, [w:] Bachórz Józef, Kowalczyk Alina, *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. (wyd. 3), Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław-Warszawa, s. 965.
- Gintel J. (oprac.) 1966, *Jan Matejko: biografia w wypisach*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Gorzkowski M. 1882, *O artystycznych czynnościach Jana Matejki począwszy od lat jego najmłodszych to jest od roku 1850 do końca roku 1881, z dodaniem niektórych szczegółów do tegoż okresu odnoszących się*, Wyd. Nakładem autora, Kraków.
- Gorzkowski M. 1896, *Jan Matejko. Epoka lat jego najmłodszych uzupełnione trzema portretami. Z dziennika prowadzonego w ciągu lat siedemnastu*, Wyd. Nakładem autora, Kraków.
- Jeziński E. 1928, *Muszyna*, „Ziemia” 13/20, Wyd. Polskie Tow. Krajoznawcze, Warszawa, s. 317.
- Kuśnierz K., Kuśnierz-Krupa D. 2008, *Obraz małopolskich miast w dawnych źródłach kartograficznych i ikonograficznych*, [w:] *Miasto w obrazie, legendzie, opowieści...*, Godula-Węclawowicz (red.), Wyd. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław-Kraków, s. 69-83.
- Michałowski J. M. 1979, *Jan Matejko*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.
- Nicieja S. 2006, *Twierdze kresowe Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.
- Petrus J. T. 1994, *Kościół i klasztor Żółkwi*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Petrus J. T. 2009, *Żółkiew – miasto idealne*. „Spotkania z Zabytkami”, Nr 11 (273) XXXIII, s. 4-7.
- Piechotkowie M. i K. 1999, *Bramy Nieba. Bożnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa.
- Piętkowa Cz. 1974, *Malarstwo Aleksandra Płonczyńskiego*, „Rocznik Krakowski”, nr 45, s. 67-89.
- Rizzi A. 2007, *Canaletto w Warszawie, Dzieła Bernarda Bellotta, zwanego Canalettem, w stolicy Stanisława Augusta*, (Wstęp: Andrzej Rottermund, z włoskiego przełożyła: Katarzyna Jursz-Salvadori), Wydawnictwo Rosikon Press, Warszawa.
- Serafińska S. 1955, *Wspomnienia rodzinne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Serafińska-Domańska M. 2006, *Koryznówka w Wiśniczu*, Wyd. Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów.

- Seweryn T. 1938, *Matejko jako krajoznawca*, [w:] „Ziemia. Ilustrowany Miesięcznik Krajoznawczy”. Nr 5, Wyd. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Warszawa.
- Słoczyński H. M. 2000, *Matejko*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Sroczyńska K. 1980, *Podróże malownicze Zygmunta Vogla*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa.
- Starożytne królewskie miasto Biecz i jego zabytki* 1935, Wyd. Miejscowy Komitet Propagandy, Biecz.
- Starzyński J. 1979, *Jan Matejko*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.
- Szyndler B. 1981, *Tygodnik ilustrowany „Kłosa” 1865–1890*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Tarnowski s. 1897, *Matejko*, Kraków.
- Trajdos T. M. 1990, *Żółkiew czeka na konserwatorów*. „Spotkania z Zabytkami”. Nr 3 (49) XIV, s. 17–19.
- Umiński P. 1891, *Mistrz Matejko i uznanie jego zasług przez współczesnych*, Kraków.
- Wiśniewski W. W. 2006, *Maciej Bogusz Zygmunt Stęczyński (1814–1890). Pierwszy miłośnik Tatr, Beskidów i Sudetów. Życie i twórczość*, Wydawnictwo Promo, Kraków.
- Witkiewicz s. 1903, *Matejko*, Wydawnictwo Towarzystwa Bratniej Pomocy Uczniów Akademii Sztuk Pięknych, Kraków.
- Wolańska J. (red.) 2013, *Wszystkie podróże Jana Matejki*, Wyd. Muzeum Narodowe w Krakowie Kraków.
- Wójcicki K. W. (tekst objaśniający) 1876, *Album Jana Matejki*, Wydawnictwo Lewental Salomon, Warszawa.
- Zieliński A. (red.) 1987, *Romantyczne wędrówki po Galicji*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków.

